

## MASKARADA, wystawa obrazów Julii Medyńskiej

Maski, gesty, ostre kontrasty światła i cienia. Obrazy Julii Medyńskiej to mrok ukryty w pięknie... Już w sobotę, 22 maja, odbędzie się wernisaż wystawy zatytułowanej "Maskarada", gdzie w wyjątkowych, historycznych wnętrzach Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej, będziemy mogli podziwiać poruszające prace malarki. Wystawa potrwa do 26 czerwca.

*"Jestem zachwycona i ogromnie podekscytowana! Tak rzadko można znaleźć miejsce, które jest tak doskonale dopasowane do prac twórcy. Wielkie podziemne hale z łukami dodadzą wystawie i obrazom niezwykłą oprawę i nastrój. Pracuję jeszcze nad oświetleniem. To może być prawdziwy spektakl"* – opowiada artystka w wywiadzie dla portalu Rynek i Sztuka.

Malarka, po latach spędzonych w Berlinie, Nowym Jorku i Londynie, na czas pandemii i izolacji postanowiła schronić się, wraz ze swoją rodziną, w Polsce. Już od ponad roku, tu mieszka i też maluje, korzystając z uroków i zacisza polskiej wsi.

Na wystawie zobaczymy obrazy olejne, powstałe w ciągu paru ostatnich lat.

Julia Medyńska bohaterów swoich obrazów pokazuje najczęściej w wyrazistych, teatralnych, dramatycznych pozach, pod presją egzystencjalnego drżenia i trwogi, nierzadko w gestach cierpienia. Poprzez alegorię trudno uchwytnych stanów psychologicznych postaci, stają się dla widza bardziej namacalne. Na dramatyczną atmosferę namalowanych dzieł, wpływają też dodatkowo, mocne kontrasty światłocieniowe. Bardzo istotny w jej twórczości jest motyw maski, kostiumu, przebrania, ludzkie zmaganie z procesem ukrywania swojej prawdziwej twarzy, postaci we własnej osobie, swojej prawdziwej natury i swoich doświadczeń.

*"Maska – egzystencjalna konieczność współczesności"* zauważa w swoim tekście o malarstwie Medyńskiej, kuratorka sztuki, Zyta Misztal von Blechinger... i przypomina dalej... Bo czy współczesny świat nie jest i dziś – tak jak powiadał Francisco Goya – wciąż maskaradą? *"Twarz, strój, głos – wszystko jest kłamstwem. Każdy udaje kogoś, kim nie jest, wszyscy zwodzą wszystkich, nikt nie zna siebie samego"*

Ważną inspiracją dla artystki jest barok, dzieła baroku, ich empiryczność, patos i energia finezyjnego chaosu. *"Często zaczynam obrazy, patrząc na barokowy pejzaż, który powoli przekształcam, dokładając swój podtekst"* – podkreśla autorka. Twórczość Caravaggio, Rubensa, czy Rembrandta pojawia się linearnie w niektórych utworach malarki, która przedstawia nam swoją wersję obrazów mistrzów, skupiając się często tylko na wybranych elementach tych dzieł.

*"Medyńska choć ściga ducha, który w dzisiejszych czasach jest najbardziej pożądanym – ducha ukrytego w okropnościach natury ludzkiej, czy w dziwnie zdeformowanych fizjonomiach – unika klarowności swych przedstawień, w ich mroku chowając irracjonalne tajemnice"*. – Zyta Misztal von Blechinger

Malarka posługuje się tenebryzmem, czyli wydobywaniem postaci za pomocą światła. To światło ściąga wzrok do niedookreślonych rysów twarzy, kształtów ciał i niecodziennych póz. Kusi odbiorcę, by po chwili odkryć przed nim drugą warstwę. Warstwę emocji, która porusza i odstrasza.

Piękno i mrok – pierwszy zauważalny kontrast w kontakcie z obrazami artystki. Zostajesz zwabiony urokiem barokowej atmosfery, gdy zbliżasz się, poznajesz drugą twarz obrazu – nierzadko makabreskę. Czasem straszy nas nawet surowy, nieociosany kształt, który dopiero szuka swojej formy.

Tytułowej “Maskaradzie” rzeczywistość dorzuca dziś jeszcze nowy, dodatkowy wymiar i kontekst. Artystka, która już od paru lat zgłębia naturę dystansowania się i nakładania masek, tym razem, nomen omen, sama z zakrytą twarzą będzie uczestniczyć w wernisażu, oprowadzać po swojej wystawie zamaskowanych zwiedzających. Maskarada x 2 i do kwadratu. Zaskakujący, nieoczekiwany, spektakularny event; mroczny chichot miksu życia i sztuki.

Wystawa “Maskarada” zaplanowana jest od 22 maja do 26 czerwca w Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego w Międzyrzeczu. Ze względu na pandemię koronawirusa zwiedzanie będzie odbywać się zgodnie z zasadami reżimu sanitarnego. Od wtorku do piątku w godz. 9.00 – 16.00, w soboty i niedziele od godziny 10:00 do 17:00. Więcej informacji na stronie [www.muzeum-międzyrzecz.pl](http://www.muzeum-międzyrzecz.pl) lub telefonicznie 95 742 18 50. Wystawa pod patronatem Starosty Międzyrzeckiego.

**Julia Medyńska**, urodzona w 1981 roku w Gdańsku. Malarka i aktorka. W 1985 roku, wraz z rodziną, jako mała dziewczynka, uciekła do Berlina Zachodniego. Dzięki różnym artystycznym aktywnościom, ujście emocji znajdowała najczęściej w sztuce. Po maturze i ukończeniu szkoły średniej, wyjechała do Nowego Jorku, aby w Lee Strasberg Theatre oraz The Neighborhood Playhouse, studiować aktorstwo. Występowała na OFF-Broadway Manhattan Ensemble Theatre. Wkrótce potem, ruch, pozy i gesty, właśnie z teatru, wprowadziła w ramy swoich przedstawień malarskich. W 2009 roku podjęła studia sztuk wizualnych w Columbia University, zdobywając tytuł magistra. Od tamtej pory wzięła udział w wielu wystawach zbiorowych. Za swoje obrazy otrzymała nagrody i wyróżnienia. Została stypendystką fundacji Elizabeth Greenshields. Obecnie przygotowuje się do indywidualnej wystawy w Londynie (School Gallery, lipiec 2021).